Kobiety w przeróżny sposób wpływają na nasze życie; są matkami, żonami czy boginiami. Od najwcześniejzych lat heteroseksualni mężczyźni ugruntowują swój pogląd na temat płci pięknej oraz w sposób subiektywny ukazują preferencje w doborze partnerek seksualnych. Faktem bowiem jest, iż przykładowi Państwo X, są ze sobą nie tylko dlatego, że zauroczyli się nawzajem swym intelektu. Głównym powodem dla którego zwrócił na siebie uwagę były trzeciorzędowe cechy płciowe obu partnerów, które nawzajem odpowiadały ich preferencjom. Mogłoby się wydawać, że „my” w XXI w. kierujemy się innymi ządkami niż nasi dalecy przodkowie sprzed kilkudziesięciu tysięcy lat. Nic bardziej mylnego. Ewoluuwaliśmy w sposób okazywania naszych potrzeb, jednak podstawy zachowań pozostały takie same.

Upust swym zainteresowaniom na temat płci żeńskiej nauczyliśmy się dawać, poprzez prze-różne formy sztuki. Rzeźba, malarstwo, literatura czy kinematografia, wszystkimi tymi dziedziniami oddawaliśmy hold kobiecyemu. Rzeczą niezwykłą jest udanie się do samych początków sztuki ludzkiej i poznanie pierwszych sposobów przedstawiania kobiet. Nie są to jednak czasy cywilizacji starożytniej Grecji czy Egiptu. Chodzi mianowicie o Europę w czasach paleolitu górnego (40-10 tys. lat temu) 1. Wtedy to nasi przodkowie zaczęli wykonywać małe figurki kobiet, tzw. „Wenus” 2. Trójwymiarowość oraz piękno tego rodzaju sztuki mobilnej zachwyca większość osób, które miały z nią kiedykolwiek do czynienia. Jednak w celu pełnego uzmysłowienia sobie powodów wykonywania tych figur oraz zrozumienia ich przeznaczenia należy odrzucić obecne pojęcie sztuki. Nie były one tworzone dla potrzeb czysto estetycznych. Spełniały raczej funkcję kultową, a to, że dla nas wydają się stylistycznie piękne, jest w gruncie rzeczy niezamierzonym efektem pracy prahistorycznego artysty, który wykonywał figurki „Wenus” najlepiej jak potrafił, chcąc jak najprecyzyjniej ukazać swój zmysł – co jest jedną z cech człowieczeństwa. Można to porównać do obecnej funkcji krzyża w religii chrześcijańskiej, którego przeznaczenie można określić jako kultowe, jednak bardzo często jest on wykonywany z wysokiej jakości drewna, gdzie po-stać Jezusa przedstawiana bywa w pieczołowity sposób z najdrobniejszymi szczegółami. Mimo wszystko krzyż nadal pozostaje elementem religijnym a nie ozdobnym.


2 Nazwę „Wenus” w kontekście, o którym mówimy, jako pierwszy użył Marquis de Vibrase, kiedy 1864 r. odkrył pierwszą paleolityczną figurkę kobiecą.
**Hohle Fels**

Rozważania na temat poszczególnych statuetek należy rozpocząć od odkrytej stosunkowo niedawno, a będącej najstarszą ze znanych kobiecych figurek, co do której nie ma żadnych wątpliwości. Jej wiek określa się na ok. 35 tysięcy lat. Mowa o przedstawieniu kobiety z Hohle Fels (rys. 1), jaskini w Jurze Szwabskiej, niedaleko Schelklingen w południowo-zachodnich Niemczech. Figurka nie została odkryta w całości. Zachowała się w sześciu fragmentach, których wydobyście nastąpiło pomiędzy 8 a 15.09.2008 r., natomiast najważniejszą część – tułów – wydobyto 9 września. Badaczom, pod przewodnictwem Nicholasa Conarda, nie udało się odkryć lewego ramienia i barku figurki. Jeśli chodzi o wymiary „Wenus” z Hohle Fels sprawa ma się następująco:

- **Wysokość**: 59,7 mm
- **Szerokość**: 34,6 mm
- **Grubość**: 31,3 mm
- **Waga**: 33,3 g.

**Rys. 1.** Figurka „Wenus” z Hohle Fels.

[![Image of the figurine](image-url)](image-url)

*Źródło: N. J. Conard, A female figurine from the basal Aurignacian of Hohle Fels Cave in southwestern Germany, „Nature” 2009, nr 459, s. 248.*

Jesteśmy w stanie zauważyć, że oś pionowa przebiega równolegle do długiej osi kła mamuta, z którego została wykonana. Struktura kości dowodzi, że obydwie nogi są zorientowane proksymalnie wobec końca kła, z kolei ramiona dystalnie. Sama postać ukazanej kobiety sprawia wrażenie krępej. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech jest głowa (a właściwie jej brak), zamiast której znajduje się mały otwór. Jego analiza pozwoliła ustalić, iż ślady wytarć znajdujące się na nim, są z dużym prawdopodobieństwem wynikiem noszenia figurki jako wisiora.

---

3 N. J. Conard, A female figurine from the basal Aurignacian of Hohle Fels Cave in southwestern Germany, „Nature” 2009, nr 459, s. 248.
Zachowany fragment jest asymetryczny, możemy to spostrzec zwracając uwagę na wzniesienie prawego ramienia ponad lewą stronę. Kolejnym ważnym aspektem są stosunkowo krótkie ręce, z zaznaczonymi na końcu dłońmi, opartymi na górnej części brzucha, tuż pod piersiami. O dbałości i dokładności prahistorycznego artysty świadczyć zdecydowanie się na zaznaczenie palców na dłoniach „Wenus” – na lewej ewidentnie widocznych jest ich pięć, z kolei na prawej cztery. Pępek został wyraźnie zaakcentowany i anatomicznie dobrze umiejscowiony, co sugeruje, że był taktowany jako ważny element kobiecego ciała. Warto zwręcić uwagę, że figurka nie posiada głowy, która widocznie została uznana za mniej kluczową niż pępek, będący nieodłącznym symbolem płodności czy porodu.


Mówiąc o ogólnym wyglądzie „Wenus”, nie tylko z Hohle Fels, warto przytoczyć wyniki eksperymentu przeprowadzonego przez Alana Dixsona i Barnaby Dixon z Uniwersytetu Wiktoria w Wellington. Określonej liczbie osób zostały pokazane wizerunki 14 paleolitycznych „Wenus” oraz jednej współczesnej rzeźby kobiecej. Badani zostali poproszeni o zaznaczenie jednej z opcji przy każdym pytaniu dotyczącym wizerunku. Chciano w ten sposób ustalić czy badany uważa, że pokazywana mu kobieta, w postaci figurki jest w ciąży, jak określa jej wiek: młodzieżcy (po okresie dojrzewania, ale jeszcze nie w pełni dorosła), młodzi dorosłej (początek wieku reprezentacyjnego), wiek średni (po okresie idealnym do reprodukcji, ale jeszcze przed menopauzą), starszy (po menopauzie) oraz jak ocenia jej wygląd zewnętrzný. Do kwalifikacji atrakcyjności posłużyła sześciostopniowa skala Likerta, gdzie 0 = nieatrakcyjna, 1 = nieznacznie atrakcyjna, 2 = średnio atrakcyjna, 3 = umiarowanie atrakcyjna, 4 = bardzo atrakcyjna, 5 = niezwłocznie atrakcyjna. Dodatkowo dla każdej z figurek został określony współczynnik WHR (ang. waist – to – hip ratio), będący wynikiem dzielenia obwodu talii przez obwód bioder.

\[ \frac{\text{talia}}{\text{biodra}} = \text{WHR} \]

Jest on uważany za współczynnik atrakcyjności, który świadczyć ma o podświadomym spojrzeniu mężczyzny na kobietę pod kątem potencjału płodności. Obecnie przyjmuje się, że idealny parametr WHR kobiety oscyluje w granicach 0,7. Jak widać na tabeli (nr 1) „Wenus” z Hohle Fels posiada 1,03 WHR, średnia ze skali Likerta wyniosła 0,19 – co stanowiło drugi z najniższych wyników. Natomiast ze 116 badanych, 26 określiło, że jest w ciąży, a 90 było przeciwnego zdania. Zalewiedź 1 osoba widziała w omawianej figurce osobę młodzienicę, 8 młodą

---

7 A. F. Dixon, B. J. Dixon, dz. cyt., s. 15.
dorosły, 40 w wieku średnim, a 67 uznalo, że jest ona w wieku starczym (jest to najliczniejszy wynik w całym zestawieniu). Wszystkie opisane cechy, takie jak ponadprzeciętną wielkość piersi czy masywne ramiona, pozwalają sądzić, że stanowiła ona archetyp kobiecych figurek kręgu grawackiego w Europie Środkowej.

Tab. 1. Wyniki eksperymentu przeprowadzonego przez Alana Dixsona i Barnaby Dixson z Uniwersytetu Wiktoria w Wellington.

<table>
<thead>
<tr>
<th>Image number and name</th>
<th>WHR</th>
<th>Attractiveness rating</th>
<th>Pregnant?</th>
<th>Adolescent?</th>
<th>Young adult?</th>
<th>Middle aged?</th>
<th>Old?</th>
<th>no. of participants</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>(1) Willendorf</td>
<td>1.16</td>
<td>0.14</td>
<td>34</td>
<td>127***</td>
<td>1</td>
<td>7</td>
<td>122***</td>
<td>31</td>
</tr>
<tr>
<td>(2) Lespugue</td>
<td>1.56</td>
<td>0.06</td>
<td>70</td>
<td>91</td>
<td>5</td>
<td>71***</td>
<td>71***</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>(3) Lausel</td>
<td>0.81</td>
<td>0.90</td>
<td>125***</td>
<td>36</td>
<td>3</td>
<td>57</td>
<td>86***</td>
<td>15</td>
</tr>
<tr>
<td>(4) Dolní Věstonice</td>
<td>1.20</td>
<td>1.23</td>
<td>91</td>
<td>70</td>
<td>6</td>
<td>69***</td>
<td>83***</td>
<td>3</td>
</tr>
<tr>
<td>(5) Gagarino</td>
<td>1.03</td>
<td>0.83</td>
<td>89</td>
<td>72</td>
<td>14</td>
<td>54</td>
<td>44</td>
<td>19</td>
</tr>
<tr>
<td>(6) Moravany</td>
<td>1.00</td>
<td>1.50</td>
<td>83</td>
<td>78</td>
<td>1</td>
<td>67***</td>
<td>88***</td>
<td>5</td>
</tr>
<tr>
<td>(7) Kostenki</td>
<td>1.04</td>
<td>1.44</td>
<td>148***</td>
<td>13</td>
<td>35</td>
<td>82***</td>
<td>37</td>
<td>10</td>
</tr>
<tr>
<td>(8) Grimadli</td>
<td>1.04</td>
<td>0.61</td>
<td>36</td>
<td>125***</td>
<td>1</td>
<td>24</td>
<td>94***</td>
<td>42</td>
</tr>
<tr>
<td>(9) Chiozza di Scandiano</td>
<td>1.05</td>
<td>1.11</td>
<td>76</td>
<td>85</td>
<td>60*</td>
<td>64**</td>
<td>32</td>
<td>5</td>
</tr>
<tr>
<td>(10) Petrikovic</td>
<td>0.72</td>
<td>1.92</td>
<td>12</td>
<td>149***</td>
<td>40</td>
<td>97***</td>
<td>18</td>
<td>6</td>
</tr>
<tr>
<td>(11) Modern Statuc</td>
<td>0.69</td>
<td>3.89</td>
<td>0</td>
<td>161***</td>
<td>2</td>
<td>151***</td>
<td>8</td>
<td>0</td>
</tr>
<tr>
<td>(12) Eceiwitchi</td>
<td>0.63</td>
<td>1.74</td>
<td>7</td>
<td>154***</td>
<td>17</td>
<td>99***</td>
<td>44</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>(13) Savigannino</td>
<td>1.03</td>
<td>0.92</td>
<td>141***</td>
<td>20</td>
<td>4</td>
<td>36</td>
<td>103***</td>
<td>18</td>
</tr>
<tr>
<td>(14) Brassemoupy</td>
<td>0.78</td>
<td>1.30</td>
<td>75</td>
<td>86</td>
<td>1</td>
<td>22</td>
<td>126***</td>
<td>12</td>
</tr>
<tr>
<td>(15) Hoelle Reis</td>
<td>1.03</td>
<td>0.19</td>
<td>25</td>
<td>90***</td>
<td>1</td>
<td>8</td>
<td>40</td>
<td>67***</td>
</tr>
</tbody>
</table>


**Dolní Věstonice**

Na terenie Czech, blisko granicy z Austrią znajduje się miejscowość Dolní Věstonice. W 1929r. na znajdującym się tam, przebożnym stanowisku paleolitycznym, odkryto kobiecą figurkę, która obecnie stanowi jeden z najważniejszych zabytków archeologicznych państwa czeskiego. „Wenus I” (rys. 2) została wykonana pomiędzy 29 a 25 tys. BP8. Zalicza się ją do zabityków kultury pawłowskiej, będącej odłamem kręgu grawackiego. Jej wymiary są następujące:

- Wysokość: 11,5 cm
- Szerokość: 4,4 cm
- Grubość: 2,8 cm

Została wykonana z gliny, której proces wypalania przeprowadzono w relatywnie niskiej temperaturze. Poczynając od góry, widzimy głowę o charakterystycznym, obym kształcie. O ile w poprzednio opisywanej figurze, głowy nie było wcze, to w tym przypadku została ona w pełni ukazana, ale bez jakichkolwiek indywidualnych cech wyglądu twarzy. Na górze głowy znajdują się cztery małe otwory, mogące być ozdobami (np. kamienie, przycięzione pióra czy źdźbła trawy). Da się także zauważyć dwa ukośne rozcięcia, możliwe że są to otwory na oczy w kapturze czy pasanie. Na potwierdzenie tezy, że jest to kobieta w nakryciu twarzy często przedstawia się argument występujących kości obojczyka. Materiał, który znajdował się na kobiecej, opadły aż na ramiona, sprawiając jednocześnie wrażenie braku szyi. „Wenus” ma obwiste piersi oraz szerokie biodra, co w połączeniu z dokładnym zaznaczeniem pępka, prowadzi nas po raz kolejny do chę-

---

8 K. D. Jennett, *Female Figurines of the Upper Palaeolithic*, San Marcos 2008, s. 22.
ci wyeksponowania płodności. Uwagę zwraca także brak zaznaczonego trójkąta łonowego oraz stóp, które zapewne układały się w kształt litery „V”. Na stronie pleców widnieją cztery relatywnie głębokie naciecia, umiejscowione w dwóch parach po obu stronach kręgosłupa. Spoglądając na wyniki pomiarów WHR, widzimy, że „Wenus” z Dolní Véstonic znalazła się na drugim miejscu, z wynikiem 1,20. Jej atrakcyjności oscylowała mniej więcej pośrodku wszystkich przedstawień kobiet (1,25). Z pośród badanych 161 osób: 91 osób uznało, że nie jest to kobieta w ciąży, 83 były zdania, iż jest to kobieta w średnim wieku, a 69 że dopiero wchodzi w wiek dorosły, 6 opowie-działło się za wiekiem młodziewiczym i 3 osoby za starczym.

Rys. 2. „Wenus I” z Dolní Véstonice.

źródło: K. D. Jennett, Female Figurines of the Upper Palolithic; San Marcos 2008, s. 22.

Willendorf


- Wysokość: 10,6 cm
- Szerokość: 5,7 cm
- Grubość: 4,5 cm

10 K. D. Jennett, dz. cyt., s. 20.
Ciało przedstawionej kobiety jest symetryczne, co najwyżej głowa może sprawiać wrażenie nieznacznie zwrócone w prawą stronę i lekko ku dołowi. Ponownie jednym z najbardziej intrugujących elementów jest głowa w odpowiedniej skali, jednak przedstawiona w specyficzny sposób. Tworzą ją kompozycje misternie wykonanych poprzecznych zadrapań i koncentrycznych linii. Spiral tego rodzaju jest siedem, z dwoma pół-pasmami na szyi. Możemy przypuszczać, że mamy do czynienia z przedstawieniem fryzury lub nakrycia głowy paleolitycznej kobiety. Pominięta została twarz, która wiodocznie po raz kolejny nie została uznana za konieczną pokazania, lub też nie można było jej przedstawiać. Podobnie jak u „Wenus” z Hohle Fels, ewidentnie zaznaczone są palce u dłoni, które spoczywają na piersiach. Spoglądając na figurkę od przodu i skupiając uwagę na środku ciała, można odnieść wrażenie, że biust, brzuch oraz uda były zapoczątkowane modelowaniem głębokich pionowych nićcią. W następnym etapie wyglądono je po przez pozornie draśnięcia. Maszyny brzuch rozciągają się aż do miejsc intymnych, gdzie ze szczególna dokładnością ukazano wargi sromowe. Posładki – chociaż ewidentnie wyeksponowane – są względnie płaskie i podobnie jak szerokie biodra, przywołują skojarzenia z płodnością. Również „Wenus” z Willendorfu została uwzględniona w badaniach A. Dixona i B. Dixon. Jej współczynnik WHR znalazł się na trzecim miejscu (1,16), natomiast średnia atrakcyjności jest najniższa ze wszystkich branży pod uwagę figurek i wynosi 0,14. Znaczna większość badanych (127 osób na 161 badanych) uznała, że przedstawiona kobieta nie jest w ciąży. 122 osób opowiedziało się za wiekiem średnim, 31 badanych za starszym i 7 za początkiem dorosłości, tylko 1 osoba uznała, że jest to dziewczyna w okresie dojrzewania.

**GÖNNERSDORF**

Wszystkie wyżej omawiane figurki zostawały przedstawianie względnie realistycznie, z zachowaniem „prawdy” anatomicznej. Sposób zobrazowania kobiet zmienił się w ostatniej fazie paleolitu. W kulturze magdałierskiej (17-10 tys. BP) nastąpiło wówczas zeschematyzowanie ukazywania ciała kobiecego, które przejawiało się poprzez zaznaczanie praktycznie samych konturów postaci. Styli ten często nazywany jest Gönnersdorf. Etymologia nazwy wywodzi się od stanowiska Gönnersdorf⁰, położonego w Nadrenii i będącego największym skupiskiem wizerunków kobiet ukazanych w tej manierze. Badania które zostały tam przeprowadzone trwały od 1968 r. do roku 1976. Cechą charakterystyczną Gönnersdorf są postaci kobiet wyrzutne na płytkach z łupka, a nie wyreżbione w surowcu (choćaż i takie są znane). Plakietki znajdowały się pośród okrągłych struktur mieszkalnych o średnicy 6-8m. Około 300 wyrytych wizerunków kobiecych, zredukowanych zostało do konwencji stylistycznej i widzimy je, prócz kilku wyjątków, wyłącz-
nie z profilu – 75% twarzy skierowanych jest w prawo. Przyjmuje się, że figurki „Wenus” z Gönnersdorf możemy podzielić na dwie grupy – ze względu na wygląd górnej oraz dolnej części ciała. Typologia względem tułowia przedstawia się następująco (rys. 4):

- **Styl A** – jest najbardziej szczegółowy. Kobiety ukazane są z na wóp podniesionymi ramionami z wyciągniętymi rękoma do przodu. Widoczne są także piersi.
- **Styl B** – dzieli się na dwie mniejsze odmiany, których rozróżnienie polega na sposobie ukazywania piersi:
  - B2 – linie są zamknięte, co może sugerować, że mamy do czynienia z przedstawieniem dwóch piersi a nie piersi i ręki. Aczkolwiek, górna ręka/pierś jest przedstawiona w sposób stożkowaty a dolna nie, co z kolei każe sądzić, że widzimy rękę (u góry) i pierś (na dole).
- **Styl C** – od górnej partii ciała odchodzą linie otwarte lub zamknięte:
  - C1 – linie otwarte, które się ze sobą nie stykają. Zapewne są to ręce.
  - C2 – linie się kończą w miejscu zetknięcia lub się przecinają; można sądzić, że jest to wizerunek piersi.
- **Styl D** – korpus ukazany jest za pomocą dwóch linii:
  - D1 – jedna z linii ma wybrzuszenie.
  - D2 – obydwie linie rozbiegają się ku górze.
  - D3 – linie biegą blisko siebie i równolegle.
- **Styl E** – jest to najczęściej występujący styl w Gönnersdorf. Góra część ciała została przedstawiona za pomocą jednej linii:
  - E1 – wielokrotnie rytta pojedyncza linia; może być przejściem do wariantu D3.
  - E2 – jedna linia, stanowiąca ukazanie pleców.
  - E3 – jedna linia, która została rozbudowana po przez dodanie do niej pośladków.

**Rys. 4.** Typologia „Wenus” - względem tułowia.

[Diagram]

**Źródło:** G. Bosinski, *The Representation of Female Figures in the Rhineland Magdalenian, „Proceedings of the Prehistoric Society”* 1991, nr 57, s. 52-54.

O ile podział w odniesieniu do górnych partii ciała może wydawać się względnie prosty, to klasyfikacja ze względu na część dolną przysparza większych trudności. W większości przypadków bowiem, ryty ukazujące kobiety kończą się mniej więcej na wysokości kolan, w postaci dwóch nie połączonych linii lub w punkcie ich zetknięcia. Aby klasyfikacja uwzględniała wszystkie możliwe aspekty dokonuje się szeregu pomiarów, które mają na celu określenie m.in. rozmiarów pośladków oraz ud.
Punkt ‘a’ na schemacie (rys. 5), oznacza kąt przejścia linii grzbietu w pośladow, a punkt ‘b’ znajduje się wewnątrz łuku kolana, na stykowej z punktem ‘a’. Z kolei punkt ‘c’ jest prostopadły do linii a – b i wyznacza się go z najdalej zlokalizowanego punktu pośladow. Jeśli wyznaczymy punkty a – d, automatycznie uzyskamy informację jaką jest odległość pomiędzy a – b i c – d. Następnie kąt α określa a – b, a tym samym wychylenie pleców\(^{13}\).

W Gönnersdorf i Andernach odkryto także 12 kompletnych figurk kobiecych z kości oraz rogę. Choć stylistycznie są one bardzo podobne do wizerunków z plakietek, to niewątpliwie do ich wykonania potrzeba było znacznie większego czasu, siły i zdolności manualnych. Mimo wszystko, zarówno wyryte „Wenusy”, jak i te trójwymiarowe, pochodzą z tego samego kręgu stylistycznego, którego główną cechą była generalizacja postaci oraz wyolbrzymienie pośladow.$^{16}$

**Wilczyce**

Polska również posiada miejsce, które w sposób szczególny zmieniło pogląd na temat wyżej opisanego stylu, jak i całej sztuki mobilnej paleolitu. W 1994 r. odkryto stanowisko w Wilczycej, na Wyżynie Sandomierskiej. Datowane jest no na około 15 500 BP\(^{14}\). Swą wyjątkowość zawdzięcza temu, że wśród 10 000 artefaktów tam odkrytych są 54 kobiece figurki w stylu Gönnersdorf\(^{15}\) (rys. 6), z czego 50 zostało wykonanych z surowca krzemieniowego – jedynie takie na świecie. Zostały one podzielone na podstawie lokalizacji pośladow.\(^{16}\) Figurek z pośladowami zwróconymi

---

16 T. Borot, H. Królik, T. Kowalski, *Antiropomorficzna plastylka figuralna krzemieniowa i kościowa w społecznościach pradziejowych z ziem polskich*, „Archeologia Polski” 2011, nr 56, s. 67-75.
w prawą stronę jest 27, natomiast w lewą 23. Dokładny ogląd zabytków pozwolił stwierdzić, że 31 figurek „Wenus” (wykonanych z krzemienia) to formy już ukończone, z kolei pozostałe są zniszczone albo porzucone na początku lub w trakcie wykonywania. Jeśli chodzi o wysokość figurek to zauważalna jest rozpiętość od 27 mm do 83 mm. Najliczniejszą grupę stanowią plakietki od 40 do 66 mm długości oraz od 23 do 44 mm szerokości. Drugą grupę miejski się w przedziale 70 – 83 mm długości oraz szerokości od 26 do 36 mm. W skład trzeciej, najmniej licznej grupy figurek, wchodzą te o dł. 27-39 mm i szerokości od 15 do 20 mm. Oprócz plakietek krzemieniowych odkryto także 4 przedstawienia kobiece wykonane z kości. Najokazalszym z nich jest zabytek o długości 22 cm (po zrekonstruowaniu) wykonany z płytki z ciosu mamuta.

**Rys. 6.** 1-8 figurki krzemienne; 9-z poroża; 10-kościana.

*Źródło: J. Fiedorczuk, B. Bratlund, E. Kolstrup, R. Schild, *Late Magdalenian feminine flint plaquettes from Poland*, „Antiquity” 2007, nr 81, s. 99.*

**Koncepcje**

Poważa wiele koncepcji na temat przeznaczenia figurek „Wenus” a dyskurs na ich temat wzbudza wiele emocji w świecie naukowym. Niektórzy podzielają teorie powstałe wiele lat temu, rozbudowując je i dodając własne pomysły. Inni natomiast tworzą własne, mniej lub bardziej ważne wizje odnośnie przeznaczenia paleolitycznych figurek.

Zdaniem części specjalistów, patrząc na kobiece figurki z paleolitu, powinniśmy widzieć przedstawienia kobiet wtedy żyjących, które tworzone były z czystej potrzeby ukazania otaczającego świata. Jednak przeciwno takiemu poglądowi jest praktycznie brak przedstawień męskich. Przez to porównajmy również wtedy funkcjonowali, a jednak nie zdecydowano się ich uwieczniać. Niektórzy natomiast twierdzą, że są to ukazania ideału piękna kobiecoego; swego rodzaju paleolitycz-
ne *pin* – *up girl*, które zaspokajały seksualne żądze mężczyzna, w trakcie ich łowieckich wypraw\(^{17}\). Obecnie większość osób zajmujących się tą tematyką skłania się ku aspektowi plodności, uznając iz figurki „Wenus” były uniwersalnym i wspólnym mianownikiem ludności z paleolitycznej Europy. Takim jak obecnie jest symbol krzyża\(^{18}\). Kobiety zapewne stanowiły obraz fascynacji, właśnie ze względu na macierzyństwo i sam akt porodu. Wielce prawdopodobne, że nasi przodkowie nie potrafili skojarzyć samego akt seksualnego i ewentualnego zapłodnienia z narodzinami dziecka kilka miesięcy później. Kolejny z poglądów opiera swe założenia na przekonaniu, jakoby figurki „Wenus” były przedstawieniami prahistorycznych kapelanek czy też szamanek, spełniających istotną rolę w życiu danej grupy społecznej. Argumentem przemawiającym na korzyść tej hipotezy mogą być cięcia na figurkach, mogące stanowić rodzaj ozdabiania ciała malunkami, posiadamia- mi kultowe znaczenie. Należy także wspomnieć o poglądach, według których były to wizerunki przodków, zabawki erotyczne lub totemy – dokonywanych rytualnie gwałtów. Są osoby, które w swych dociekania uciekają znacznie dalej niż chęć widzenia w statuetkach idealnych kobiet czy matek. Chodzi tu o dość abstrakcyjne przekonanie wyjaśniające powstawanie figurek, a które zakłada iż były one tworzone na kształt grzybów\(^{19}\). Jednakże, pogląd ten daleko odbiega od stricte naukowego podejścia do tematu, ale bardzo dobrze pokazuje jak wiele emocji wzbudza ten rodzaj paleolitycznej sztuki mobilnej i jak wiele osób stara się włączyć do dyskusji.

**Podsumowanie**

Dla zrozumienia stanu rzeczy przed wielu tysiącami lat, musimy odrzucić obecne pojęcie piękna oraz sferę tabu, której w tej dyskusji być nie może. Zasadniejsze wydaje się być logiczne podejście do tematu, nie zaś próba podporządkowania sobie faktów – pod swój wyidealizowany obraz świata – oraz przekładanie jej na życie paleolityczne. Był to bowiem świat, w którym nie istniało jeszcze pojęcie moralności oraz etyczności. Liczyła się siła, zdobycie pożywienia oraz zaspokojenie potrzeb seksualnych. Tworzone przedmioty, czy to ze sfery religijnej czy codziennego użytku, są dla nas stylistycznie piękne ponieważ nasi przodkowie, tak samo jak my, starali się wykonywać wszystko najlepiej jak potrafili. W paleolicie na piedestał były stawiane kobiety o masywnej budowie ciała i ze znamionami nadwagi. Takie właściwości sugerowały zapewne stały dostęp do pożywienia oraz stanowiły obietnicę dobrego macierzyństwa. Dziś w świecie mody i na okładkach kolorowych czasopism widzimy kobiety, które ocierają się o granice anoreksji, będące kompletnym zaprzeczeniem przedstawień przed tysiąc lat. Nasza kultura wykształciła w mężczyzniech inne spojrzenie na piękno przeciwne, jednak cały czas kierujemy się takimi samymi motywami w doborze partnerek. Pod-świadomie, najpierw zauważamy cechy fizyczne, a dopiero później konstytuujemy je z osobowością wybranki. Musimy przyjąć do wiadomości, że choć stworzyliśmy wspaniałą cywilizację i opanowa- liśmy praktycznie każdy zakątek globu, to nadal pozostajemy tylko/aż(!!) ludźmi…

**Bibliografia**


\(^{17}\) R. Schild, *Paleolityczne figurki kobiece z Wilczycy, „Archeologia Żyw”* 2009, nr 4 (44), s. 10-11.

\(^{18}\) Tamże, s. 11.

\(^{19}\) S. R. Berlant, *The Venus of Hohle Fels, „Anistoriton Journal”* 2010-2011, nr 12, s. 1-21.
Femininity in the Paleolithic - Analysis and Interpretation of the Figures “Venus” from the Region of Central Europe

Summary
The Venus Figurines for many years have fascinated scientists. The Venus from Willendorf is a symbol of pop culture, her depiction we can found on clothing, in feminist organization logos or New Age organizations. Any museum where is exhibition with Venuses attracts lots of tourists. Certainly, The Venus Figurines are one of the greatest monuments of European culture and all humanity. However, we still do not know why they were created. We know many theories on Venuses, but establishment which is a true is very difficult. Some claim that Venuses were “sex toys”, totem of rape or symbol of fertility but we still don't know why prehistoric artist carved a small women figurines.

Key words: paleolithic, mobile art, female figurines, femininity, “Venus”